



**Magiczny
Kraków**

Rodzice o Krakowskiej Wyprawce

2026-07-10

Krakowska Wyprawka to wyjątkowy prezent dla najmłodszych, który ma ich powitać w społeczności miasta. Miejski projekt został pozytywnie przyjęty przez Krakowian. Jakie wrażenia po otrzymaniu upominków towarzyszą rodzicom i ich pociechom? Prezentujemy kilka najciekawszych opinii na temat miejskiej wyprawki!

– Krakowska Wyprawka była jednym z najmielszych prezentów dla naszej nowo narodzonej córeczki Alicji. Często takie prezenty bywają produkowane głównie w celach marketingowych producenta, ale w tym wypadku jest zupełnie inaczej. Każdy element jest niesamowicie dopracowany nie tylko pod względem praktycznym, ale też wizualnym. Ja, jako mama, ale i ze względu na mój zawód, zwracam szczególną uwagę na estetykę i wzornictwo elementów, którymi otaczam moją córkę, bo wierzę, że gust kształtuje się od najmłodszych lat. Każdy z elementów Wyprawki zasługuje na pochwałę pod tym kątem. Grafika w smoki, obwarzanki i lajkoniki jest fantastyczna, trochę humorystyczna, nienachalna, w stonowanej kolorystyce, uniwersalna pod względem płci dziecka. Trudno znaleźć coś lepszego w markowych sklepach z akcesoriami dla dzieci. Podobnie jest z grzechotką – niby prosta forma, ale subtelnie nawiązuje do Smoka Wawelskiego. O jakości użytych materiałów nie muszę chyba wspominać :) wspomniała robota!

Ola

– Krakowska Wyprawka to wyjątkowy prezent dla świeżo upieczonych rodziców z pięknym gestem powitalnym dla małego mieszkańca Krakowa. Osobiście byłam sceptycznie nastawiona do kolejnych gadżetów dla naszego bobasa, gdy mąż składał wniosek o wyprawkę po zarejestrowaniu dziecka. Tym większe było moje zaskoczenie po otrzymaniu starannie zapakowanego, jakościowego i praktycznego zestawu w unikatowym pudełku, składającego się z niepowtarzalnego kocyka, słodkiego bodziaka, grzechotki, czapeczki i książeczki. Pudełko jest idealne na sentymentalną „kapsułę czasu”, do którego trafią pozostałe elementy, gdy nasz synek już z nich wyrośnie.

Całość, jak i każdy z elementów z osobna, to bardzo dobrze przemyślane i wykonane przedmioty, ale kocyk stał się niezastąpionym towarzyszem drzemek synka, tym samym podbił serca całej rodziny. O te drzemki nie jest tak łatwo – jakby się wydawało – u tych najmłodszych, stąd po zgubie kocyka zaczęliśmy używać bodziaka jako zamiennika, ale przyznam szczerze, że trochę szkoda, bo uwielbiam go w tym zestawie. Stąd rada dla przyszłych rodziców: naszywka z numerem telefonu w razie zguby! Bardzo dziękujemy całemu zespołowi Krakowskiej Wyprawki! Taka wyprawka to nie tylko miły prezent – to kultowa pamiątka dla tej najmłodszej społeczności Krakowa.

Magdalena



**Magiczny
Kraków**

- W lutym 2024 roku otrzymaliśmy Krakowską wyprawkę dla naszego syna. Chcielibyśmy bardzo podziękować za jej wysłanie. Wszystkie elementy wyprawki są wysokiej jakości, lecz jeden bije na głowę pozostałe. Krakowski kocyk, bo o nim mowa, stał się ulubieńcem naszego syna. Nie rozstaje się z nim na krok: do spania, na drzemki, do zabawy, gdyby mógł wziąłby go nawet ze sobą do kąpieli. Kiedy kocyk ulegnie jakiemuś wypadkowi i musi zostać wyprany, syn ściąga go, wciąż jeszcze mokry z suszarki...

Dziękujemy za ten miły gest na powitanie naszego syna w krakowskiej społeczności.

Angela i Rafał

- Wczoraj otrzymaliśmy Krakowską wyprawkę dla naszego syna. Chcielibyśmy bardzo serdecznie podziękować za jej przekazanie.

Jesteśmy pod ogromnym wrażeniem zarówno formy całej wyprawki jak i jakości jej poszczególnych elementów. Widać, że Państwa zespół poświęcił czas, aby dopracować każdy możliwy szczegół.

Takie małe gesty mają ogromne znaczenie i sprawiają, że jeszcze bardziej jesteśmy związani z Krakowem i naszą lokalną społecznością, którą budujemy już od trzech pokoleń w naszym pięknym mieście.

Jeszcze raz bardzo dziękujemy - Wasza praca ma ogromny sens!

Nina i Paweł

- W czerwcu urodziłam córkę-Krakowiankę, która szczęśliwie otrzymała swoją krakowską wyprawkę. Znajdująca się w wyprawce grzechotka-smok wawelski szybko stała się ulubieńcem córeczki i była wszędzie zabierana. Niestety niedawno ją zgubiliśmy i bardzo nam jej brakuje...

W grzechotce doceniałam zarówno pomysłowy projekt: wykorzystanie symbolu miasta z owieczką w brzuchu oraz współczesne trendy jeśli chodzi o wykorzystanie trwałych i bezpiecznych materiałów. Sama kupuję drewniane zabawki wspierające rozwój dziecka i cieszę się, że zabawka odpowiada na te zapotrzebowania.

Jadzia

- Zwracam się do Państwa z zapytaniem o książeczkę dla dzieci „Krakowski rynek dla chłopców i dziewczynek” autorstwa Pana Michała Rusinka i Pani Iwony Całej. W grudniu 2020 miałam przyjemność otrzymać od Urzędu Miasta Krakowa wyprawkę dla swojej córki, w której to właśnie była ta książeczka.



**Magiczny
Kraków**

Jest to ulubiona pozycja mojej córki, która musi być dokładnie obejrzana i odczytana każdego dnia. Niestety kilka dni temu, nieopatrznie zostawiłyśmy książeczkę na balkonie, w dniu kiedy była ogromna burza. Książeczka uległa całkowitemu zniszczeniu, stąd moje zapytanie do Państwa. Czy istnieje możliwość zakupu jednego egzemplarza? Na książce widnieje napis, że jest to egzemplarz bezpłatny, dołączany zapewne jedynie do wyprawek, ale być może byłaby jakaś szansa na kupienie jednej, w tej ważnej dla małej mieszkanki sytuacji?

Byłabym bardzo wdzięczna za pomoc, bo jest to ulubiona nasza książeczka, jest śliczna i będzie nam jej bardzo brakować. Chciałbym też, aby była to pamiątka dla córki, jak już dorośnie. Będę bardzo wdzięczna za odpowiedź, córka na pewno też.

Sama wyprawka to naprawdę świetny pomysł, zwłaszcza że w jej skład wchodzi takie piękne rzeczy, jak: książeczka, grzechotka w kształcie „naszego smoka” i gratulacje z okazji narodzin. To naprawdę wspaniała pamiątka dla małego mieszkańca Krakowa.

Ewa

– W odpowiedzi na otrzymaną Krakowską Wyprawkę, chciałem serdecznie podziękować za gratulacje oraz – w imieniu swojego syna Jana – za życzenia i ciepłe słowa, które otrzymaliśmy wraz z upominkiem. Niezmiernie jest mi miło i czuję ogromną dumę, że jestem Krakowianinem oraz że mogłem się przyczynić do tego, iż mój kolejny syn może być mieszkańcem naszego miasta. Przyznaję, że Krakowska Wyprawka jest wspaniałym projektem i raz jeszcze dziękuję.

Piotr

– Zwracam się z uprzejmą prośbą i zapytaniem jednocześnie, czy istnieje szansa zakupu kocyka z Lajkonikiem, który jest częścią wyprawki krakowskiej? Córeczka tak pokochała ten, który otrzymała od Państwa w ubiegłym roku, że stał się jej towarzyszem praktycznie przez całą dobę, przez co ciężko wziąć go choćby na chwilę do prania. Będę serdecznie wdzięczna za odpowiedź.

Klaudia

– Otrzymałam dzisiaj wyprawkę. Chciałabym bardzo podziękować za piękne prezenty. Idealnie skomponowana paczka – duży kocyk, większe body (obawiałam się, że syn już się nie zmieści bo rośnie jak na drożdżach a tu taka miła niespodzianka) i fajna czapka. Super grafika – obwarzanki, lajkonik i oko smoka. Bardzo oryginalna grzechotka. Naprawdę fajnie to Państwo wymyśliliście, inne miasta powinny brać przykład!

Karolina



**Magiczny
Kraków**

- Piszę do Państwa z pytaniem czy jest możliwość otrzymania lub kupienia samego kocyka wchodzącego w skład Krakowskiej Wyprawki? Złożyłam odpowiedni wniosek (w załączniku) po urodzeniu synka w czerwcu zeszłego roku i dostaliśmy piękny zestaw. Niestety mogliśmy się nim cieszyć tylko do ostatniego tygodnia, ponieważ kocyk zgubił się na jednym ze spacerów... Stanowił dla nas wartość sentymentalną i był miłą pamiątką stąd moje pytanie i prośba o informację. Chętnie zapłacę za nowy kocyk jeśli to byłoby możliwe.

Alina

- Dostaliśmy wyprawkę i bardzo nam się spodobała! Spodziewałam się sudokremu i pampersów, a tu takie zaskoczenie. Śliczne tekstylia i cudna Bajozabawka (drewniane zabawki bardzo cenimy).

Maria

- Bardzo dziękuje w imieniu mojej córeczki za przemiły prezent w postaci Krakowskiej Wyprawki, jaki otrzymała po urodzeniu. Każda rzecz w nim zawarta jest wyjątkowa ponieważ nie jest dostępna nigdzie indziej, a przedmioty bardzo praktyczne. Gabrysi najbardziej spodobała się grzechotka-gryzaczek w kształcie smoka wawelskiego. Mimo że posiada wiele innych kolorowych gryzaków i zabawek zwykle wybierała właśnie tę jedną drewnianą, białą-czarną prostą zabawkę, z którą nie rozstawała się nawet na spacerach. Niestety musieliśmy się z nią pożegnać, ponieważ grzechotka zniszczyła się po wielokrotnych upadkach :(

Gdyby była taka możliwość, aby podarować drugi raz taką grzechotkę Gabrysi będziemy bardzo wdzięczni, a moja córeczka szczęśliwa.

Izabela

- Kilka dni temu otrzymaliśmy wyprawkę naszej małej pociechy urodzonej we wrześniu. Mąż z rozmachu złożył wniosek o wyprawkę po zarejestrowaniu dziecka w urzędzie i w wirze pierwszych dni z noworodkiem zdążył o tym zapomnieć. Pewnego dnia domofon zadzwonił i pojawił się uśmiechnięty kurier, a ja - do momentu zobaczenia taśmy z logo Krakowa - szczerze nie wiedziałam od kogo i jaka to przesyłka, jako że niczego nie zamawialiśmy.

Niemowlak, jak to niemowlak, za wiele nie wiedział co się dzieje. Starsi bracia zajęli się rozpakowaniem prezentu. Była to niezwykle miła niespodzianka dla całej rodziny. Poczuliśmy, że wieść o narodzinach naszej Klary nie została tylko wśród naszego małego grona rodzinnego, ale, że wita ją całe miasto. Gustowne pudełko z wielkim sercem i dobrze znaną nam grafiką firmową Krakowa z mapą Starego Miasta ukrywało piękne upominki: body, kocyk, grzechotkę-gryzak, czapkę i książeczkę-album. Elegancki list z oficjalnym powitaniem naszej córeczki przez prezydenta miasta dołączyliśmy do pamiątek ze szpitala i pierwszych dni naszej pociechy. Już nie możemy się doczekać



**Magiczny
Kraków**

jak urośnie i będziemy wspólnie wspominać te chwile, przeglądając zawartość pudełka.

Nie sposób nie wspomnieć, że w dobie wszechobecnej chińszczyzny, sieciówek, kiczu i złej jakości odzieży, ubranka z wyprawki zachwyciły nas wzorami, jakością i wykonaniem. Ucieszyło nas to, że rzeczy zostały wyprodukowane w Polsce (firmę Bajo znamy od lat i często zaglądamy do sklepu na ul. Grodzkiej) i są z ekologicznych materiałów. Dzięki temu wiemy, że posłużą długo (tak zresztą było z prezentami dla chłopców). Doceniliśmy to, że jest to wynik dobrze przemyślanego projektu, tak, żeby były to rzeczy uniwersalne pod względem kolorystycznym potrzebne przy każdym noworodku. Na pewno nie trafią do tyłu szuflady, jak to bywa z wieloma nietrafionymi prezentami. Czapeczka jest podwójna i dzięki temu, że elastyczna będzie służyła na długo. Body i kocyk są w podobnych minimalistycznych wzorkach i są bardzo ładne! Chłopaki zaczęły od razu wymieniać znane im dobrze symbole krakowskie: obwarzanki, gołębie i straszliwego smoka wawelskiego... Książeczka-album jest dla mnie strzałem w dziesiątkę, gdyż sama niedawno rozglądałam się za czymś podobnym, by zapisywać wszystkie ważne chwile w życiu mojej córeczki.

To symboliczne powitanie i obdarowanie każdego dziecka zameldowanego w Krakowie takim niezwykle prezentem utwierdziło mnie w przekonaniu, że Kraków to piękne miejsce do posiadania i wychowywania dzieci. Urodziłam się i wychowywałam w pięciomilionowym mieście za granicą i brak wielu udogodnień, z jakich dziś ja i moja rodzina korzysta w Krakowie, był mocno odczuwalny. Kraków to zdecydowanie miasto prorodzinne, a coraz to nowe rozmaite atrakcje i możliwości, jakie są tworzone dla rodzin łagodzą codzienny trud wychowania dzieci.

Bardzo dziękujemy całemu zespołowi Krakowskiej Wyprawki. Państwa praca staje się częścią tych pierwszych niezapomnianych chwil z każdym krakowskim noworodkiem.

Antonia

Napisz do nas

Zachęcamy rodziców i opiekunów do przesyłania swych opinii na temat Krakowskiej Wyprawki. Najciekawsze teksty opublikujemy, a ich autorzy otrzymają upominki związane z miastem: krakowska.wyprawka@um.krakow.pl.